

# **Błogosławiona Małgorzata Cassi di Castello**

Patronka wszystkich odrzuconych, niechcianych,  
porzuconych, abortowanych dzieci, niewidomych,  
niepełnosprawnych, ruchów pro-life oraz odrzuconych osób przez zakony.



## **RÓŻANIEC I NOWENNA PRZEZ WSTAWIENICTWO BŁ. MAŁGORZATY DI CASTELLO**

Materiał przygotowany przez Dorotę Popowską dla użytku wewnętrznego  
Apostolatu Różańca św. MB Guadalupe



## **Różaniec o uzdrowienie i uwolnienie przez wstawiennictwo błogosławionej Małgorzaty Cassi di Castello.**

Credo; Ojciec nasz; 3x Zdrowaś Maryjo; Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu.

### **Tajemnice radosne:**

#### **Zwiastowanie:**

Małgorzata Cassi di Castello urodziła się na zamku w zamożnej rodzinie zdeformowana. Miała wielką głowę, powykrzywiane ręce, jedną nogę krótszą od drugiej o półtora cala była zupełnie ślepa. Rodzice wstydziła się jej odrzucili ją od razu po urodzeniu, wychowywana była potajemnie przez służącą. W tej tajemnicy modlimy się za wszystkich odrzuconych w jakikolwiek sposób, za dzieci abortowane, niechciane oraz za małżonków porzuconych przez partnera. Prosimy przez wstawiennictwo bł. Małgorzaty o łaski, by Nieskończone Miłosierdzie Boże ogarnęło wszystkich, uwolniło od bólu, uzdrowiło rany i nawróciło krzywdzicieli.

#### **Nawiedzenie:**

Małą Małgorzatę ochrzczono w tajemnicy, niewidomą dziewczynką opiekowała się służba. Mała była wrażliwa, bystra, inteligentna, najchętniej przychodziła do zamkowej kaplicy, lubiła się modlić. Kiedy miała ok. 7 lat została przeniesiona do celi, zbudowanej przy kościele w lesie i zamurowana żywcem. Posiłki dostawała od służby przez małe okno, całe dni spędzała na modlitwie blisko tabernakulum, brała udział w Mszach świętych, doglądał ją kapłan. W tej tajemnicy prosimy za wszystkich cierpiących w szpitalach, w domach przykutych do łóżek, ale także za więźniów. Prosimy także za dzieci w domach dziecka i przytułkach by przez wstawiennictwo bł. Małgorzaty Nieskończone Miłosierdzie Boże pomogło im we wszystkich trudnościach i tragicznych sytuacjach.

#### **Narodzenie:**

Zamurowana żywcem mała Małgorzata nauczyła się w celi 150 psalmów Pisma św. na pamięć, nieustannie modliła się do Jezusa w tabernakulum, całym sercem kochała Najświętszą Rodzinę. Tak zamurowana i prowadzona przez kapłana doszła do wysokiego poziomu duchowości. Nie miała żalu w sercu do swoich rodziców, krzywdzicieli, nawet jednym słowem nie pożałowała się na nich. W tej tajemnicy prosimy o uwolnienie naszych serc od obciążeń rodzinnych od wyrządzonych krzywd, które nas przygniatają swoim ciężarem. I przez wstawiennictwo bł. Małgorzaty prosimy o uzdrowienie ran naszej duszy i serc od wszelkich bolączek i niesprawiedliwości.

### **Ofiarowanie:**

Małgorzata urosła tylko to 122 cm, całe swoje życie była karłowata. Kiedy miała ok.17 lat, jej rodzice potajemnie zabrali ją na grób pewnego świętego franciszkanina, przy którym to grobie działy się cuda uzdrowienia. Mieli nadzieję na jej pełne uzdrowienie, niestety nic się nie wydarzyło, więc pozostawili ją przy grobie zupełnie na pastwę losu. Małgorzata porzucona po raz drugi przez rodziców otrzymała opiekę miejscowych żebraków. W tej tajemnicy prosimy o uzdrowienie nas wszystkich ran, kiedy byliśmy porzuceni, odrzuceni i samotni zdani na siebie. Przez wstawiennictwo bł. Małgorzaty prosimy o Miłość Bożą do naszych serc, by Nieskończone Miłosierdzie Boże uleczyło w nas wszystkie bolące miejsca.

### **Odnalezienie:**

Ludzie bezdomni widzieli w Małgorzacie bardzo dobre serce, pomagali jej, ona im. Postanowiła pójść do zakonu, lecz w zakonie została odrzucona, więc stała się świecką dominikańską tercjarką i poświęciła się pomocy chorym, cierpiącym i bezdomnym. Od tej chwili zaczynają dziać się cuda przez jej ręce, ślepi widzą, kalecy chodzą, topielcy i umarli powracają do życia. Tak żyła do 33 roku, zmarła w opinii świętości w 1320 roku, znana była ze wskrzeszeń umarłych. Kiedy w 1609 roku została wyniesiona na ołtarze jako błogosławiona, otwarto jej trumnę i znaleziono nieknięte ciało. Ponad to otwarto jej serce, z którego wyskoczyły trzy perły, na każdej perle był inny obraz : św. Józefa, Matki Bożej i Dzieciątka Jezus. Od tego czasu przedstawiana jest na obrazach w z sercem w ręku na którym są trzy perły.

W tej tajemnicy prosimy przez wstawiennictwo bł. Małgorzaty o uzdrowienie naszej wiary, gdyż Bóg powiedział: „Choćby cię matka i ojciec opuścili, Ja ciebie nie opuszczę” i tak się stało w życiu Małgorzaty di Castello. Prosimy za siebie i wszystkich potrzebujących, których mamy w sercu.



### **Tajemnice bolesne:**

#### **Ogrójec:**

Pan Jezus przeżywał gorycz i straszliwe cierpienia w ogrodzie oliwnym, a bł. Małgorzata całe swoje dzieciństwo spędziła zamurowana modląc się do Jezusa w tabernakulum. Wynagradzała Bogu za odrzucenie Jego Miłości eucharystycznej po wieczne czasy. Ofiara małej sześciolatniej dziewczynki pozostawionej na pastwę losy za murami to nic innego jak współcierpienie z Jezusem w tabernakulum, gdzie On został dla nas, by nas chronić, miłować bez reszty wynagradzając Bogu Ojcu za grzechy świata. Dziękujemy dziś Bogu za łaski miłości Bł. Małgorzaty do Eucharystycznego Jezusa, która wskazuje nam drogę zwycięstwa. Ona sama jedna, odrzucona i opuszczona, niekochana przetrwała. Dziś mówi swym cierpieniem do naszych serc, wskazuje nam drogę przezwyciężania i zwycięstwa przez Eucharystię.

### **Biczowanie:**

Jezus był straszliwie biczowany, do utraty przytomności. Wynagradzał Bogu za cały świat, przetrzymał dzięki łasce Bożej danej Mu przez Ojca, który był z Nim. Błogosławiona Małgorzata dzień i noc modliła się Psalmami z Pisma Świętego, żyła życiem zawartym w słowach Psalmów. Ona należała już na ziemi do Królestwa Niebieskiego i choć była karłowata, garbata, miała wielką głowę i była niewidoma, dla Boga była najpiękniejsza. Gdyż Bóg patrzy na serce nie na zewnętrzną stronę. Dziś bł. Małgorzata uczy nas patrzeć na świat oczami duszy, nie oczami ciała, byśmy dostrzegali świat i ludzi sercem w Bogu i dla Boga, kochali wszystkich w Bogu i dla Boga. W ten sposób zostaniemy oczyszczeni od ziemskiej miłości i już na ziemi będziemy żyć tak jak żyła bł. Małgorzata, w Bogu i dla Boga.



### **Cierniem koronowanie:**

Jezus został odziany w purpurę i nałożono Mu na głowę koronę z cierni, by Go wyśmiać. Przyjął cierpienie korony cierniowej, aby uwolnić nas od pychy, wywyższania się i samouwielbienia. Gdyż uwielbienie i wywyższenie należy się tylko Bogu samemu. Dzisiaj Jezus uczy nas poprzez życie bł. Małgorzaty, iż tylko Bóg wywyższa, On daje nam skarby łask i obdarza tych, którzy Go naprawdę kochają. Bł. Małgorzata miała przepiękne serce, choć jej rodzice źle o niej mówili i wstydzili się przyznać do niej, ona miała czyste serce pełne miłości Bożej, tak piękne iż Bóg Ojciec złożył w nim trzy piękne perły. Nam się to nie mieści w głowie jak to jest możliwe, a Bóg nam dziś mówi przez Małgorzatę: miłość Boga, pokora, wybaczenie bliźniemu, są najcenniejsze w Jego oczach.

### **Droga krzyżowa:**

Jezus szedł na Golgotę niosąc krzyż, bł. Małgorzata wpisała się w mękę Jezusa oddając Mu swoje cierpienie. Samotność w celi kilkanaście lat, dzień i noc, zimą i latem bez przytulenia, bez słowa pocieszenia, w odczuciu bólu odrzucenia, o głodzie i chłódzie w lesie. I tak jak Jezusa nic nie złamało kiedy umierał na krzyżu za świat, gorąco kochał Ojca i ludzi, tak też bł. Małgorzatę nic nie złamało, wręcz przeciwnie wzrastała z każdym dniem w miłości, pełna światła i chęci kochania. Co było jej siłą, zapytamy, w jej dramatycznej sytuacji, po ludzku nie do opisanego. Jej siłą była Msza św., codziennie mogła uczestniczyć we Mszy św. i ofiarować się Bogu Ojcu, przez ręce Jezusa i Maryi. Dzisiaj dziękujemy jej za wytrwałość, a Bogu za każdą Mszę św. sprawowaną na ziemi, która oczyszcza świat od grzechów i umacnia Królestwo Niebieskie w nas. Będę pamiętał, że każda Msza święta może zmienić moją tragedię w Boże błogosławieństwo, tak jak to stało się u bł. Małgorzaty.

### **Śmierć Jezusa na krzyżu:**

Tak jak śmierć Jezusa przyniosła owoce odkupienia dla świata i przynosi każdego dnia, tak i śmierć bł. Małgorzaty przyniosła cuda uzdrowienia wielu ludziom. Znana była z siły modlitwy wstawienniczej i ludzie wiedzieli, że Bóg jest z Nią i ją wysłuchuje. Kiedy utopiło się dziecko, jej modlitwa do Boga przyniosła wskreszenie i to wiele razy pomogła ludziom, którzy płakali nad swymi zmarłymi. Zostali cudownie przywrócić do życia. Dzisiaj prosimy przez jej wstawiennictwo za wszystkich ludzi na świecie, którzy popełnili grzech aborcji, nie wyspiewali się z niego i nie chcą powrócić do Boga, by bł. Małgorzata wstawiła się za nimi do Boga Ojca aby powrócili do sakramentów i żyli w łasce. A my byśmy wraz z bł. Małgorzatą nieustannie wynagradzali Bogu za odrzucone i niechciane dzieci, zabite przez in vitro i aborcję.

## Tajemnice chwalebne



### Zmartwychwstanie:

W czasach współczesnych bł. Małgorzata nazywana jest obrończynią godności i piękna człowieka. Poprzez jej osobę Bóg mówi nam, że nie wygląd zewnętrzny, ale serce jest tym co Bóg widzi. Świat wybiera każdego roku Miss Piękności, wśród kobiet o niezwyklej urodzie. Jednak nie o urodę zewnętrzną Bóg nas pyta, ale o urodę wewnętrzną, piękno duszy i serca. Świat widzi i spostrzega inaczej, dlatego uczmy się od błogosławionej Małgorzaty jej piękna duchowego, byśmy byli świadomi życia Bożego w nas i tej godności jaką Bóg daje nam swym dzieciom na ziemi. Może okazać się w niebie, że ta mała karłowata i niewidoma Małgorzata, jest olśniewająco piękna w niebie, gdyż duszę jej upiększył Bóg na ziemi w niepojęty dla nas sposób, a świadczą o tym trzy perły w jej sercu.

### Wniebowstąpienie Pana Jezusa:

Jezus wstąpił do nieba, wskazując nam drogę i miejsce, gdzie chce zabrać wszystkie swoje dzieci po śmierci. Bł. Małgorzata wstawia się dziś za wszystkimi rodzicami, którzy zgubili Jezusa, by przyjęli dar życia w każdym dziecku i wszystkie troski o nie złożyli w Bogu. Prośmy dla wszystkich rodzin posiadających dzieci niepełnosprawne fizycznie i umysłowo oraz za wszystkich ludzi niewidomych i w jakikolwiek sposób niesprawnych, by życie bł. Małgorzaty i jej odrzucenie było światłem i pociechą dla cierpiących, siłą dla obciążonych i nadzieją dla wyczerpanych i wycieńczonych chorobą. Dzisiaj przypomina nam bł. Małgorzata o tym, że choroba czy jakakolwiek ułomność ludzka może stać się drogą bliskości z Bogiem i darem w służbie Jemu na ziemi. Prosimy w tej tajemnicy za wszystkimi cierpiącymi i obciążonymi o światło i dary łaski takie, jakie otrzymała Małgorzata za życia i głęboką wiarę, że Bóg nas nie opuści.



### Zesłanie Ducha Świętego:

Duch Święty działa w Kościele, o tym wiemy nie tylko z Katechizmu Kościoła Katolickiego, ale z rzeczywistości, jeśli uczestniczymy w sakramentach Kościoła Św. O tym przekonała się bł. Małgorzata, która miała możliwość codziennej rozmowy i katechezy z kapłanem sprawującym Msze św. w kaplicy obok której mieszkała. Dla małej Małgorzatki był jak ojciec, bliski, ciepły i pełen zrozumienia i miłości. Możemy wyobrazić sobie ile modlił się ten kapłan za nią, gdy była noc i burza, jako dorosły i wykształcony człowiek był świadom jej samotności i cierpienia. Jak ważna jest modlitwa kapłanów za nas, którzy widzą więcej niż my się tego spodziewamy. Jak ważna była osoba tej małej Małgorzatki dla tego kapłana w kształtowaniu jego postawy do Boga i świata. W tej tajemnicy prośmy przez wstawiennictwo bł. Małgorzaty za wszystkich kapłanów obecnie stojących na naszej drodze i pamiętajmy, że nasza postawa, modlitwa jest dla nich ogromnie ważna, podobnie jak ich życie duchowe i modlitwa za nas ma ogromne znaczenie.

### Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny:

Najświętsza Dziewica była tą, która najwięcej wycierpiała dla Boga i świata, знаła odrzucenie Boga i siebie. Ona towarzyszyła małej Małgorzacie od dzieciństwa i kształtowała jej duszę. Ponieważ bł. Małgorzata wykazywała ogromne nabożeństwo do Najświętszej Rodziny, od nich naj-

więcej łask otrzymała. Wiemy, ile cierpienia, braku zrozumienia i trudności przeżywał św. Józef z Maryją, by ochronić Dzieciątka Boże. Ale ich ciepło i bliskość zastąpiła Małgorzacie własnych rodziców, do Nich mówiła, z Nimi rozmawiała, Ich kochała i Ich obraz otrzymała na trzech perłach, które były w Jej sercu. Dzisiaj mówi do nas bł. Małgorzata, że każdy kto nie ma pełnej rodziny i czuje się odrzucony, zostanie przyjęty z miłością do Serc Najświętszej Rodziny, tam znajdzie balsam i lekarstwo na swoje rany, miłość bezwarunkową. W tej tajemnicy chcemy oddać wszystkie rodziny świata oraz wszystkich ludzi odrzuconych w jakikolwiek sposób i samotnych Najświętszym Sercom św. Józefa, Dziewicy Maryi i Dzieciątka Jezus, by łaska ich świętej miłości zagoiła rany i dała radość życia dla Boga na ziemi, uwalniając od ludzkich więzów miłości.

### **Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny:**

Matka Boża współcierpiała z Synem na ziemi i jako Królowa Męczenników została ukoronowana w niebie. Każde cierpienie ma sens, każda łza jest zauważona przez niebo, każda gorycz może być przemieniona w błogosławieństwo, choć czasami po ludzku jest to niepojęte. Dla nas ludzi żyjących w XXI wieku niepojęte jest ogrom cierpienia i bólu bł. Małgorzaty de Castello, ale spójrzmy co uczyniła w niej łaska Boża. Zawsze była pogodna, zawsze była pełna słodyczy i miłości oraz dobroci. Kiedy żyła wśród żebraków, potem w rodzinie, która ją przyjęła, widziano jej niezwykle dobre serce i pogodę ducha, chciała pomagać wszystkim cierpiącym. Nic jej nie złamało, a zwyciężyła samą siebie poprzez codzienną Mszę św., Eucharystię i modlitwę...

Panie, daj nam zwyciężać samych siebie tak jak bł. Małgorzata, byśmy widzieli Triumf Boga na ziemi, tak jak ona, niewidoma, widziała Go oczami duszy. Dziękujemy Bogu za błogosławioną Małgorzatę de Castello, która jest triumfem Boga w człowieku i niesie łaskę Jego zwycięstwa.

Bł. Małgorzato de Castello, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello odrzucona przez rodziców, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello żywcem zamurowana, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello poszcząca 4 dni w tygodniu, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello gorliwa w modlitwie, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello rozmiłowana w Eucharystii św., módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello kochająca Najświętszą Rodzinę, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello widząca Boga oczami duszy mimo swej ślepoty,

Bł. Małgorzato de Castello zjednoczona z Jezusem w Eucharystii, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello pocieszenie Jezusa w tabernakulum, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello ofiarująca krzywdy w wynagrodzeniu Bogu za grzeszników,

Bł. Małgorzato de Castello, modląca się Psalmami, Słowami życia, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello wybacząca krzywdy swoim rodzicom, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello pełna ufności w Miłosierdzie i pomoc Bożą, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello strzała Miłosierdzia Bożego, ucząca nas wybaczenia,

Bł. Małgorzato de Castello, której imię oznacza "Perła", módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello o pięknym sercu z trzema wielkimi perłami, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello patronko porzuconych i niechcianych, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello patronko niewidomych i niepełnosprawnych, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello patronko dzieci abortowanych i ruchów pro-life, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello zwyciężająca mocą Mszy św., Eucharystii i modlitwy, módl się za nami

Bł. Małgorzato de Castello ucząca nas, iż Bóg czyni rzeczy niemożliwe, módl się za nami.

Bł. Małgorzato de Castello umiłowana córko Boga Ojca, módl się za nami

# Nowenna Do Błogosławionej Małgorzaty z Castello OP

## Dzień Pierwszy

O, Błogosławiona Małgorzato, przyjmując swe życie takim jakie było, dałaś nam przykład poddania się woli Bożej. Wiedziałaś, że ulegając woli Bożej wzrośniesz w cnocie, uwielbisz Boga, zbawisz własną duszę i dopomożesz duszom bliźnich. Uproś mi tę łaskę, abym we wszystkim, co może mi się w życiu przydarzyć, umiał rozpoznać wolę Bożą i poddać się jej. Wyjednaj mi także ten szczególny dar, o który teraz proszę Boga za Twoim wstawiennictwem.

### **Módlmy się:**

Boże, z którego woli Błogosławiona dziewica Małgorzata urodziła się niewidomą, aby dostrzegając oczyma duszy jedynie światło wewnętrzne, mogła nieustannie myśleć tylko o Tobie; bądź światłością naszych oczu, byśmy nie ulegali ułudom tego świata i dotarli do domu niegasnącego światła. Przez Chrystusa, Pana Naszego. Amen.

Jezu, Maryjo, święty Józefie, przymnóżcie chwały słudze swej, Małgorzacie, udzielając nam tej łaski, której tak gorąco pragniemy. Prosimy o nią w pokornym poddaniu się woli Boga, na Jego cześć i chwałę, i dla zbawienia naszych dusz.

/1 x Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu po codziennej modlitwie/

## Dzień Drugi

O, Błogosławiona Małgorzato, rozważając głęboko cierpienia i śmierć naszego Ukrzyżowanego Pana, uczyłaś się odwagi i zyskiwałaś łaskę znoszenia własnych udreń. Wyjednaj dla mnie tę łaskę i odwagę, których tak pilnie potrzebuję, abym zdolny był przyjmować swe słabości i udreńki w zjednoczeniu z naszym Cierpiącym Zbawicielem. Uproś mi też tę łaskę szczególną, o którą teraz proszę Boga za Twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.

## Dzień Trzeci

O, Błogosławiona Małgorzato, kochałaś Jezusa w Najświętszym Sakramencie miłością żarliwą i wytrwałą. W zjednoczeniu z Boską Obecnością znajdowałaś duchową siłę, by cierpliwie znosić udreńki, a bliźnim okazywać radość i dobroć. Uproś dla mnie tę łaskę, którą uzyskać mogę z tego samego źródła, jakby z niewyczerpanej krynicy, a która uzdolni mnie do okazywania wszystkim dobroci i zrozumienia, mimo wszelkich cierpień i dolegliwości, jakie mogą mnie spotkać. Wyjednaj mi także tę szczególną łaskę, o którą teraz proszę Boga z Twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.

## Dzień Czwarty

O, Błogosławiona Małgorzato, nieustannie zwracałaś się do Boga w modlitwie, z ufnością oddając się Jego ojcowskiej miłości. Jedynie dzięki wytrwałej modlitwie zdolna byłaś przyjąć swe nieszczęścia, zachować pogodę ducha, cierpliwość i pokój. Wyjednaj mi łaskę wytrwałości w modlitwie i zawierzenia Bogu, iż pomoże mi unieść każdy krzyż, jaki spotka mnie w życiu. Uproś mi także tę szczególną łaskę, o którą teraz proszę Boga za twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.

## **Dzień Piąty**

O, Błogosławiona Małgorzato, naśladowując Dziecię Jezus poddane Maryi i Józefowi byłaś posłuszną ojcu swemu i matce, mimo ich nienaturalnej surowości. Uproś dla mnie tę samą postawę uległości wobec wszystkich, którzy słusznie sprawują władzę nade mną, zwłaszcza wobec Świętego Kościoła Katolickiego. Wyjednaj mi także tę szczególną łaskę, o którą teraz proszę Boga za Twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.

## **Dzień Szósty**

O, Błogosławiona Małgorzato, Twe własne nieszczęścia przekonały Cię najgłębiej, jak słaba i ułomna jest ludzka natura. Wyjednaj mi łaskę dostrzeżenia mych ludzkich ograniczeń i uznania, iż całkowicie zależę od Boga. Uproś, bym umiał odrzucić siebie i zdać się bez reszty na Boga, który w swoim miłosierdziu niech postąpi ze mną wedle swej woli. Wyjedna mi także tę szczególną łaskę, o którą teraz proszę Boga za twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.

## **Dzień Siódmy**

O, Błogosławiona Małgorzato, tak łatwo mogłaś ulec zniechęceniu i goryczy, ale wpatrując się w Cierpiącego Chrystusa od Niego uczyłaś się odkupieńczej wartości cierpienia: ofiarowania swych bólów i udręczeń jako zadośćuczynienia za grzechy oraz w intencji zbawienia dusz. Uproś mi, abym nauczył się wytrwałości w cierpieniu. Wyjednaj mi także tę szczególną łaskę, o którą teraz proszę Boga za twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.

## **Dzień Ósmy**

O, Błogosławiona Małgorzato, jakże musiałaś boleć, gdy Twój rodzice porzucili Cię! Poznałaś jednak wówczas, że wszelka ziemską miłość i uczucia, nawet te ku najbliższym, muszą zostać uświęcone. Nie przestałaś zatem – wbrew wszystkiemu – kochać swych rodziców, ale teraz kochałaś ich w Bogu. Uproś dla mnie tę łaskę, abym umiał widzieć wszystkie moje ziemskie miłości i uczucia we właściwej perspektywie. w Bogu i dla Boga. Wyjednaj mi także tę łaskę, o którą teraz proszę Boga za twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.

## **Dzień Dziewiąty**

O, Błogosławiona Małgorzato, doznawszy wielu cierpień i nieszczęść stałaś się wrażliwa na cierpienia innych. Otworzyłaś serce dla wszystkich udręczonych – chorych, głodnych, więźniów i umierających. Wyjednaj mi łaskę dostrzegania Jezusa we wszystkich ludziach, z którymi się stykam, szczególnie w ubogich, zgnębionych, niechcianych. Uproś mi także tę szczególną łaskę, o którą teraz proszę Boga za twym wstawiennictwem.

Módlmy się: Boże, itd.



## Modlitwa

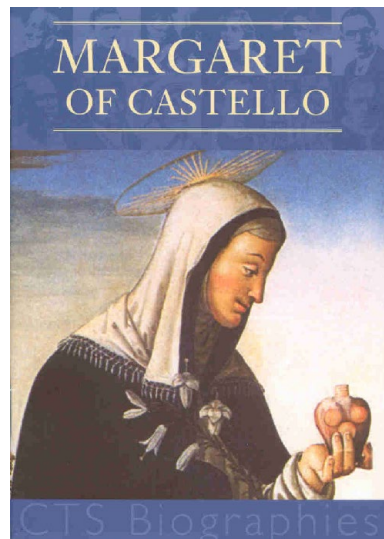
Boże mój, dziękuję Ci, że dałeś światu Błogosławioną Małgorzatę z Castello, aby była przykładem, do jak wielkiej świętości dojść może każdy, kto Cię prawdziwie kocha, niezależnie od fizycznego upośledzenia. W dzisiejszej upadłej kulturze moralnej najpewniej nie pozwolono by Ci się urodzić, śmierć nienarodzonego uważana jest bowiem za coś lepszego niż życie, szczególnie życie w zniekształconym kalekim ciele. Ale drogi Twoje nie są drogami świata, było zatem Twą Wolą, by Małgorzata przyszła na świat w takim właśnie upośledzonym ciele. Oto jak sprawiasz, że nasze słabości świadczą o Twojej potędze: Małgorzata urodziła się niewidoma, by widzieć Cię jaśniej; kulawa, by całkowicie oprzeć się na Tobie; w nędznej posturze, by stać się wielką duchem; garbata, by tym doskonalej przypominać udręczone, ukrzyżowane ciało Twego Syna. Całe życie Małgorzaty było wypełnieniem słów św. Pawła: “Dlatego mam upodobanie w moich słabościach, w obelgach, w niedostatkach, w prześladowaniach, w uciskach dla Chrystusa. Albowiem ilekroć niedomagam, tylekroć jestem mocny” /2 Kor 12,10/.

Błagam Cię, Boże spraw za wstawiennictwem Błogosławionej Małgorzaty z Castello, aby wszyscy upośledzeni – a któż spośród nas nie jest? – wszyscy odrzuceni i niechciani tego świata, potrafili chlubić się właśnie swymi słabościami, a przez to nich moc Twoja zstąpi na nich i pozostanie na zawsze. Amen.

Błogosławiona Małgorzato z Castello – módl się za nami.

/3x Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu/

# Urodziła się zdeformowana, żyła w zamurowanej pustelni. Małgorzata z Citta di Castello



Obecnie jest czczona jako patronka dzieci niechcianych i abortowanych. Nowenna za jej wstawiennictwem jest modlitwą odmawianą w intencji wynagrodzenia za grzech aborcji. Była pierwotnym dzieckiem, zapewne więc oczekiwanym z niecierpliwością. Miała dużą główkę, zatem poród musiał być długi i bolesny, a na koniec okazało się, że urodziła się zdeformowana.

Najbardziej w oczy rzucały się, oprócz główki, jej nóżki o różnej długości, których dysproporcja spowoduje później skrzywienie kręgosłupa i garb. Szlachetnie urodzeni rodzice Małgorzaty postanowili ukryć ją przed ludzkim wzrokiem, a nawet przed swoim własnym, by nie przypominała im o wstydzie, jaki na jej widok odczuwali.

## Pierwsze odrzucenie

Dziewczynkę ochrzczono w największej tajemnicy i oddano na wychowanie służbie. Wkrótce okazało się, że do tego wszystkiego Małgorzata jest niewidoma. Jednak za tymi wszystkimi fizycznymi niedomaganiem kryło się **miłosierne serce, olbrzymia duchowa wrażliwość i wyjątkowo bystry intelekt**. Mało kto jednak dał dziewczynce szanse ujawnienia tych zalet.

Na pewno dostrzegał je wychowujący ją sługa oraz kapelan zamkowej kaplicy. Obaj dbali o jej rozwój, troszcząc się też o to, by poruszając się po zamku, nie natykała się na ojca i matkę. Niestety, kiedy miała siedem lat, ktoś z gości wypatrzył ją w zamkowej kaplicy, gdzie lubiła prześadywać. Jej nietypowy wygląd wywołał pytania, więc rodzice Małgorzaty zdecydowali, że trzeba uniknąć takich wydarzeń w przyszłości.

## Pustelnia

W należących do nich lasach wokół zamku był mały kościółek. Przy jego prezbiterium wybudowano celę i tam zamknięto Małgorzatę. Przez jedno okienko mogła uczestniczyć we mszy świętej, drugie miało funkcje gospodarcze – przyjmowała przez nie dostarczaną jej żywność i potrzebne rzeczy.

Kilkuletnie dziecko zostało **rekluzą, czyli pustelnicą zamurowaną żywcem**. Świat dziewczynki ograniczył się do kilkunastu metrów kwadratowych jej celi i była całkowicie zdana na zaopatrzenie i opiekę ludzi z zamku. Czasem, choć bardzo rzadko, odwiedzała ją jej matka.

Regularnym gościem w kościółku był za to kapelan. Musiał to być dobrze uformowany i szczerze wierzący kapłan, gdyż to dzięki jego prowadzeniu duchowemu i, przede wszystkim, Duchowi Świętemu, Małgorzata szybko doskonaliła się wewnętrznym. Wkrótce to, co wypracowała duchowo, miało być jej bardzo przydatne.

### Porzucona po raz drugi

Kiedy miała szesnaście lat, na tamtych terenach wybuchła wojna. Aby zapewnić Małgorzacie bezpieczeństwo, przeniesiono ją do zamku. Wkrótce dotarła tam wiadomość, że w Citta di Castello zmarł w opinii świętości franciszkanin, br. Giacomo, i przy jego grobie dokonują się uzdrowienia. Rodzice nastolatki postanowili podjąć próbę wyproszenia jej zdrowia. Zawieźli ją do sanktuarium, podprowadzili do grobu brata, po czym z bezpiecznej odległości patrzyli, co się dzieje.

**Cudu nie było.** Po południu cicho zebrali się z kościoła i uciekli, zostawiając swoją niewidomą i niepełnosprawną fizycznie córkę na pastwę losu.

Ta najpierw ich szukała, nawet dotarła do gospody, gdzie nocowali, ale rodzice już odjechali. Została sama, w obcym miejscu, bez doświadczenia w radzeniu sobie w nieznanym otoczeniu i bez grosza przy duszy.

### Wewnętrzne bogactwo

Przygarnęli ją żebracy – jej widoczna niepełnosprawność w ich fachu była olbrzymim kapitałem. Z czasem też ludzie zaczęli dostrzegać dobroć jej serca, talent do opieki nad chorymi i dziećmi, a przede wszystkim wielką cierpliwość. **Nigdy nie powiedziała złego słowa o swoich rodzicach**, wręcz przeciwnie – potrafiła być im wdzięczna za to, co otrzymała.

Po nieudanej próbie przyłączenia się do jednej ze wspólnot zakonnych została dominikańską tercjarką. **Przez jej ręce zaczęły się dźiać cuda**, więc wszystkie pobożne domy w Citta di Castello stały przed nią otworem. Zmarła w opinii świętości i już na pogrzebie przy jej ciele miały miejsce pierwsze uzdrowienia.

Wszystkie te znaki były potwierdzeniem słów proroka Izajasza, że choćby matka zapomniała o swoim dziecku, to Bóg będzie o nim pamiętał. Małgorzata zaufała i nie została zawiedziona. Obecnie jest czczona, szczególnie w USA, jako patronka dzieci niechcianych i abortowanych. Nowenna za jej wstawiennictwem jest modlitwą odmawianą **w intencji wynagrodzenia za grzech aborcji**.